



CDN

Centrum Doskonalenia Nauczycieli
w Pile



WIELKOPOLSKA



JEDNOSTKA EDUKACYJNA
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Wiadomości Opinie Materiały

Biuletyn Pilskiej Oświaty

3/2025

ISSN 1429-6276

**Wiadomości
Opinie, Materiały
3/2025**

ISSN 1429-6276

Wydaje

Centrum Doskonalenia
Nauczycieli w Pile
ul. Bydgoska 21
64-920 Piła

Kontakt:

Dyrektor

67 352 70 11

Sekretariat

67 352 70 10

**Pracownia Kształcenia
Ustawicznego**

67 352 70 21
67 352 70 22
pku@cdn.pila.pl

Pracownia Doradztwa

67 352 70 26
67 352 70 28
pd@cdn.pila.pl

**Pracownia Informacji
i Wydawnictw**

67 352 70 27
67 352 70 40
piw@cdn.pila.pl

Redaktor naczelny

Beata Walczak

Zespół Redakcyjny

Katarzyna Kwaśnik
dr Paweł Michał Owsiany
Beata Jędraszczak

Skład Łamanie

Sławomir Kozłowski

Korekta

Beata Jędraszczak

W NUMERZE

Wstęp 1

Z wydarzeń lokalnych

1. Sławomir Kozłowski – Pracownia 3D w piłskim CDN 2
2. Beata Jędraszczak – „Drzwi Otwarte Centrum Doskonalenia Nauczycieli” uważam za... 3

Czas jubileuszowy szkolnych

1. Marek Przybyłowicz – Wspomnienia pewnego rocznika... z okazji 80-lecia powstania I LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Pile 4
2. Regina Nalepa – Moja szkoła, drugi dom... z okazji 105-lecia I Liceum Ogólnokształcącego im. św. Barbary w Chodzieży 7
3. Ilona Pazderska – Miejsce, w którym przeszłość łączy się z teraźniejszością... z okazji 80-lecia powstania Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. M. Drzymały w Brzostowie 9
4. Dagmara Kosińska – OREW w Wągrowcu obchodzi jubileusz 15-lecia 11
5. Agnieszka Rajter – Miejskie zakończenie roku szkolnego i obchody 80-lecia urodzin Szkoły Podstawowej nr 1 im. Stanisława Staszica w Pile 14

Z metodycznej półki

1. Patrycja Pikulik-Fąs – Relacje w nauczaniu integracyjnym 15
2. Joanna Stachowiak – Inteligencja a zdrowie psychiczne 19

Szkoły Korczakowskie

Małgorzata Wucens – Szkoły, które dzielą się dobrem 22

Co warto przeczytać?

1. Katarzyna Kwaśnik – Rekomendacja: W świecie książek obrazkowych (picturbooki)... Vane Kosturanow – Dziewczyna i miś 23

Katarzyna Kwaśnik, nauczyciel konsultant, CDN w Pile

Wstęp

Rozpoczęliśmy nowy rok szkolny 2025/2026. Kolejna jesień ze złotymi liśćmi. Kolejny raz zaczynamy COŚ nowego. „Jak ten czas leci!...”

Pragniemy Państwu zaprezentować wyjątkowy numer, bo „jubileuszowy” - nie w sensie jubileuszu czasopisma, ale wydarzeń w szkołach/placówkach naszego regionu. Prezentujemy pięć szkół/placówek obchodzących swoje święta, to: 105-lecie I Liceum Ogólnokształcącego im. Św. Barbary w Chodzieży, 80-lecia: I Liceum Ogólnokształcącego im. M. Skłodowskiej-Curie w Pile, Zespołu Szkół CKR im. Michała Drzymały w Brzostowie i Szkoły Podstawowej nr 1 im. Stanisława Staszica w Pile oraz 15-lecie Ośrodka Rewalidacyjno – Wychowawczego w Wągrowcu. Gratulujemy wszystkim jubilatam! Szkoły, placówki wychowawcze to przecież nasze drugie domy, tam spędzaliśmy większość życia młodzieńczego „...powróćmy do nich znów, tam, gdzie zostały nasze wspomnienia i częśćka nas”. Ukłóńmy się naszym nauczycielom. „I chyba dopiero teraz, po jakże wielu latach, sami pełni doświadczeń, jakich nie szczędziło nam życie, jesteśmy w stanie docenić ich autentyczny trud i wysiłek, ogrom włożonej pracy i poświęcenia, żebyśmy stali się wartościowymi ludźmi.” Oczywiście jubileusze, to nie wszystko, co znajdują Państwo w naszym Biuletynie. Są relacje z wydarzeń w naszym Centrum, „Drzwi Otwarte” i udostępnienia ultranowoczesnej Pracowni 3D.

W propozycjach metodycznych umieściliśmy ciekawe artykuły będące rozważaniami o powiązaniu inteligencji ze zdrowiem psychicznym oraz o ważności relacji w nauczaniu integracyjnym.

„Szkoły, które dzielą się dobrem” to opis realizowanego projektu przez Szkołę Podstawową nr 12 z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka w Pile, mającego za cel pomoc Szymonkowi Lipińskiemu – choremu dziecku wymagającemu kosztownej terapii.

Jest też rekomendacja picturebooka o dorastaniu, przyjaźni z ilustracjami pełnymi ciepła, a zarazem lekkości.

Na początku nawiązałam do otaczającej nas swymi barwami jesieni – kończę zachętą do zanurzenia się w jesiennej zadumie podczas oglądania fotografii autorstwa naszej koleżanki, Emilii Jaworskiej-Weyders wędrującej nieustannie w poszukiwaniu piękna krajobrazów i utrwalającej „ciszę otaczającej natury”. Tym razem motyw LIŚCIA.

Katarzyna Kwaśnik

¹ B. Prus, *Lalka*, wypowiedź radcy Wegrowicza, tom I, rozdział 1.

² Tutaj: Regina Nalepa, *Moja szkoła, drugi dom...*, s. 7

³ Tutaj: Marek Przybyłowicz, *Wspomnienia pewnego rocznika... z okazji 80-lecia powstania I LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Pile*, s. 4

Sławomir Kozłowski, nauczyciel konsultant, Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile

Pracownia 3D w pilskim CDN. #CyfrowaSzkolaWielkopolsk@2030

13 lutego br. Dorota Kinal, Dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, otworzyła w Centrum Doskonalenia Nauczycieli Pile innowacyjną Pracownię 3D powstałą w ramach projektu „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2030”. Od tego czasu nauczyciele wszystkich przedmiotów mogą swoje zajęcia realizować w niecodzienny, innowacyjny sposób.

Nauczyciele, a przede wszystkim uczniowie do dyspozycji mają wyjątkowe, nie tylko w skali kraju, ale także i Europy, komputery zSpace. Dzięki nim mogą doświadczyć efektu trójwymiaru bez zakładania dodatkowych urządzeń. Jest to wspaniałe narzędzie wspomagające naukę przedmiotów ścisłych: biologii np. podczas obserwacji narządów wewnętrznych, chemii lub fizyki przy wykonywaniu doświadczeń w kontrolowanych warunkach. Nauczyciele przedmiotów humanistycznych przy komputerach zSpace znajdują pomoc w realizacji zajęć podczas np. przeglądania starożytnych dzieł.

Dzięki okularom 3D uczniowie mogą całkowicie zanurzyć się w świecie wirtualnym, a przez to odkrywać zarówno odległe współczesne kraje, jaki i te, już nie istniejące. Technologia VR i MR umożliwi im interakcję w muzeach bez wychodzenia z klasy oraz przeżywać wydarzenia z historii. Kamery 360o, które należą do wyposażenia pracowni, uczniowie wykorzystają do tworzenia własnych immersyjnych materiałów wideo. Mogą być one stosowane w projektach edukacyjnych, reportażach czy dokumentacji różnych wydarzeń. Tworząc własne filmy uczniowie lepiej zrozumieją zasady opowiadania historii i wizualizacji.

Pracownia dysponuje także drukarkami i skanerami 3D, niezbędnymi przy tworzeniu trójwymiarowych modeli różnych obiektów. Można na nich wydrukować modele anatomiczne, części maszyn i elementów architektonicznych. Podczas wspaniałej zabawy uczą się precyzji oraz rozwijają wyobraźnię przestrzenną.



fot. Emilia Jaworska-Weyders

Pracownie 3D to zadanie w Projekcie Województwa Wielkopolskiego „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2030” realizowanym przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu w partnerstwie z Ogólnopolskim Operatorem Oświaty w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski na lata 2021-2027



Fundusze Europejskie
dla Wielkopolski



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Beata Jędraszczak, nauczyciel konsultant, Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile

„Drzwi Otwarte Centrum Doskonalenia Nauczycieli” uważam za...

...rozpoczęła spotkanie dyrektor Beata Walczak, a wszyscy przybyli dokończyli formułę skandując: „OTWARTE” z uśmiechem na ustach.

22 września 2025 roku odbyło się pierwsze takie wydarzenie. Dla gości, nauczycieli, bibliotekarzy i innych ciekawych oferty placówki zaplanowano wiele atrakcji. Budynek udekorowany, miejsca spotkań oznakowane, plakaty rozwieszone. Pracownicy w pełnej gotowości czekali na odwiedzających. Program Drzwi Otwartych to między innymi konsultacje indywidualne z doradcami metodycznymi: Małgorzatą Wucens, Adamem Kłosowskim, Nataszą Knop-Wrzalik, Mażeną Teterus, Joanną Blajchert, Ryszardem Michalskim i Magdaleną Kozak-Jabłońską; spotkania z ekspertami ds. awansu zawodowego: Ireną Denisoff, Izabelą Okrzesik-Frąckowiak i Mirosławem Dzieniszewskim; szkolenia: Nauczanie bez granic - pracownia 3D Sławomira Kozłowskiego, Edukacja włączająca Beaty Jędraszczak, Edukacja zdrowotna – bank sprawdzonych pomysłów i Jak angażować uczniów? Edyty Piekarskiej. Przygotowano niekonwencjonalne zajęcia w bibliotece, miniwarsztaty eksperckie oraz szkolenia pokazowe z dietyki prowadzone przez dr Paulinę Górską, w zakresie narzędzi TOC w edukacji Karoli Glasner i wreszcie inspirujący wykład: AI w edukacji - jak korzystać z niej mądrze? Katarzyny Włodkowskiej. Można było korzystać z publikacji, repozytoriów, scenariuszy i inspirować się dostępnymi materiałami. Nie zabrakło przestrzeni do rozmów i wymiany doświadczeń w strefie relaksu, gdzie relaks połączono z poczęstunkiem – co (miejmy nadzieję) przydało się przyjezdnym z różnych miejscowości północnej Wielkopolski (Piły, Chodzież, Wągrowca, Okonka, Szydłowa i innych) przed drogą powrotną. Ufamy, że wrócili do swoich placówek z nową energią, wyposażeni w pakiety materiałów szkoleniowych, zniżkowe vouchery na dowolne szkolenie z oferty Pracowni Kształcenia Ustawicznego oraz... uwaga!... bilety na przedpremierowy pokaz filmu „Chopin, Chopin!” do RCK. Ich pobyt w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile udokumentowano nie tylko audiowizualnie! – każdy wyjechał z dokumentem poświadczającym udział w spotkaniu. Chyba największą liczbę uczestników tego popołudnia zgromadziło spotkanie warsztatowe Jak angażować uczniów? Metody aktywizujące prowadzone przez doradczynie: Katarzynę Strzałkowską i Karolinę Strógaręk.

Było metodycznie, inspirująco i miło. Wszyscy zadowoleni, a my, organizatorzy, już myślimy o tym, co i jak przygotować za rok. Dziękujemy i do zobaczenia.



Fot. Karolina Skotarczak-Dobrzyńska

Marek Przybyłowicz, <http://www.decmarko.com>

Absolwent I LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Pile, Rocznik 81

Wspomnienia pewnego rocznika...

z okazji 80-lecie powstania I LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Pile

Zapraszam do skarbnicy wspomnień, to lata 1977-1981. Takie Liceum zapamiętaliśmy i takie zostało w naszych sercach. Może archaiczne i egzotyczne dla dzisiejszych uczniów, ale wtedy było nasze. W ten sposób postanowiliśmy uczcić jubileusz powstania szkoły - wspomnieniami naszego kolegi. Być może znajdziecie tu siebie, jakąś migawkę z tamtych lat... To MY na „5 minut” przed maturą. Dodam, że większość osób występujących w tekście jest na fotografii.



Z kart wspomnień...

Duży, przytłaczający swoją monumentalnością i dziwnym zapachem gmach był pusty i cichy. Trwała lekcja, która jednak za chwilę zakończy się i tłum licealistów wchłonie trzy niepewne i zagubione postacie stojące nieporadnie obok popiersia Wielkiej Polki. Nagle, z góry szerokich schodów prowadzących na piętro rozległ się donośny i wyraźny głos:

- Panowie w jakiej sprawie?! – dopiero teraz spostrzegli dużą postać w okularach przyglądającą im się wnikliwie.

- My chcieliśmy złożyć podania o przyjęcie do liceum – Skiba jako pierwszy odnalazł się w sytuacji. Zresztą, jako wieloletni gospodarz klasy w podstawówce był do tego niejako zobligowany.

- Proszę udać się do pokoju numer 21 na pierwszym piętrze! – uprzejmie wskazał drogę i otaksowawszy nas wyszczerzył swoje duże zęby, spojrzawszy spod okularów i uśmiechając się pod nosem podążył w sobie tylko znanym kierunku.

Kiedy po załatwieniu sprawy wyszliśmy na ulicę, Skiba podzielił się z nami swoim spostrzeżeniem:

- Co jak co, ale woźnego mają fajnego!

Jakież było nasze zdumienie, kiedy już wkrótce rzeczony woźny stał z dziennikiem i wpuszczał nas do klasy na pierwszą w liceum lekcję matematyki. Wzrok tak samo przyglądają-

cy się ponad okularami każdemu wchodzącemu, niedowierzający uśmiech i lekkie, jakby współczujące kiwanie głową.

Tak oto rozpoczęła się nasza przygoda z pilskim ogólniakiem i z jego największą sławą, Cyrkiem, czyli niezapomnianym profesorem Jerzym Kossowskim.

„Nie bój się tego, co nowe – chociaż miły spokój rzeczy starych”- powiedział mędrzec. A tu tymczasem wszystko było przeraźliwie nowe: wielki, ponemiecki gmach, nieswojeni nauczyciele i nowe, nieznane twarze z różnych pilskich podstawówek, z którymi mieliśmy tworzyć klasę przez - co najmniej - najbliższe cztery lata. Dopiero teraz doceniliśmy miły spokój naszej podstawówki. Ale nie było rady, trzeba było stawić czoła nowemu, które czało się za każdym rogiem tego zbyt dużego jak na nasze wymagania gmachu.

Każda nowa lekcja i każdy nowy nauczyciel dawał nam do zrozumienia, że z powodu podnięcia do klasy mat-fiz wycisnie z nas ostatnie poty. Nie stanowiło różnicy, czy to była matematyka, fizyka, czy biologia, geografia lub rosyjski. Mało nas wtedy pocieszały słowa naszej pani wychowawczyni, młodziutkiej i uroczej profesor Serwackiej, że wspomnienia ze szkoły średniej są najpiękniejsze i najtrwalsze. Jakkolwiek miała rację, doceniliśmy to poniewczasie, a tymczasem trzeba było stawić czoła i zakasać rękawy.

Gmach

Jakiś wielki i monumentalny, jak dla wychowanków tysiącletek, nowych i jasnych szkół wybudowanych na tysiąclecie Państwa Polskiego. Ale mimo wszystko nie zastanawialiśmy się zbytnio nad istnieniem nieczynnej szatni przy wejściu, takichże pryszniców w przebieralni przed salą gimnastyczną, przesuwanych tablic, których ruch jednej w dół powodował podróż tej drugiej w górę. Wielkie gabinety do chemii czy fizyki, z podium i katedrą dla profesora. Uroczystości szkolne odbywające się w wielkiej auli, a nie na sali gimnastycznej czy w korytarzu. Nawet odkrycie pomocy naukowych do biologii z niemieckimi objaśnieniami nie wzbudzało w nas głębszych refleksji: zgodnie z linią ówczesnych władz kraju, nasza historia, w tym historia naszego miasta i naszej szkoły zaczynała się w 1945 roku i nie było potrzeby rozgrzebywania tego, co było przed nami. Pozostawialiśmy w błogiej nieświadomości, która podpowiadała nam, że nasza nowa szkoła istniała od zawsze i nie należy w to wnikać.

Ciało pedagogiczne

Same obce twarze, postacie nieodgadnione i jeszcze nie rozpoznane. Pomału i ostrożnie uczyliśmy się ich tak, jak one nas. Mniejsza o sposób prowadzenia zeszytu czy zapisu lekcji – to był zwykły, uczniowski chleb. Trzeba było jednak rozpracować ich pod względem dziwactw i uduziwień, jakie każdy z nich posiadał. Dla swojego bezpieczeństwa oraz wygody należało nauczyć się z nimi żyć i w miarę możliwości unikać.

Oczywistym mistrzem świata pod tym względem był profesor Kossowski, nasz matematyk i niedoszły woźny, słynny Cyrkiel. Osiółkowanie, czyli trójka uczniów rozwiązująca na wyścigi zadanie na tablicy, zbieranie kartków na czas przez osiowych, alternatywna skala ocen, gdzie istniało „coś ładnego, kręconego, o czym będą ćwierkały wszystkie wróble w Pile” to znaczy dwójka z zakrętasami albo trójka z kometą, czyli ogonem z minusów. Można było spotkać się z ofertą „Podnieś ręce i idź w plen” albo ewentualnie propozycją studiowania w szkole w Julinku, gdzie ze względu na profil cyrkowy nie wymagano matematyki. Drżeliśmy przed każdą matematyką i przeklinaliśmy godzinę, w której wybraliśmy ten profil. Dopiero kiedy zabrakło Profesora zdaliśmy sobie sprawę, jak wiele dla nas znaczył i jaką pustkę pozostawił po sobie odchodząc na zasłużoną emeryturę.

Pani od anglika, zawsze opanowana, dystygowana, chodząca kwintesencja brytyjskości. To ona, profesor Czechowa wraz z namiennie słuchanymi wówczas Beatlesami zaszczerpiła we mnie miłość do tego języka i kultury co pozostało mi na całe życie. Chyba nikt z nas nie zdawał sobie wtedy sprawy, że ta skromna pani pochodziła z potężnego przed wieloma wiekami rodu.

Pod względem wzajemnego zrozumienia lepiej nam szło z młodszymi nauczycielami. Profesor od fizyki pieszczotliwie nazywany „Włodziem” był zagorzałym kibicem piłkarskim, co zawsze wykorzystywał klasowy zagadywacz, Jarek „Chudy”. Należało zaatakować tuż po sprawdzeniu obecności ale przed rozpoczęciem odpytywania z ostatniej lekcji. W zależności od wagi nadchodzącego meczu szacowanie szans polskiej reprezentacji zajmowało nieraz czas przeznaczony na odpytywanie. Po tym następował moment refleksji, szybki rzut oka na zegarek i powrót do tematu lekcji. Nowego tematu. Spokojnym głosem i rzeczowo wykladał materiał nie zapominając jednak wyrwać niespodziewanym pytaniem nieszczęśnika, który wydawał mu się mentalnie być poza klasą i poza tematem. Profesor Wolczyński, sam będąc absolwentem naszego liceum powrócił tu, jak zresztą wielu innych, aby skutecznie nieść kaganek oświaty.

I tak po czterech latach zdaliśmy bez problemu maturę, dostaliśmy się na studia, staliśmy się lekarzami, prawnikami, pedagogami, redaktorami, inżynierami. Zaczęliśmy nowe życie, staliśmy się szanowanymi obywatelami.

I chyba dopiero teraz, po jakże wielu latach, sami pełni doświadczeń, jakich nie szczędziło nam życie jesteśmy w stanie docenić ich autentyczny trud i wysiłek, ogrom włożonej pracy i poświęcenia żebyśmy stali się wartościowymi ludźmi.

A wśród nich również... trzy niepewne i zagubione postacie, stojące niemal pół wieku temu nieporadnie obok popiersia Wielkiej Polki.....



Marek Przybyłowicz

Ur.1962 w Drawsku Pomorskim. Filolog, absolwent Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Były nauczyciel języka angielskiego. Zajmuje się pisaniem na tematy historyczne i turystyczne. Odkrywcą i tłumacz nieznanych w Polsce dzienników z oblężenia Warszawy w 1939 roku pt. „I Saw the Siege of Warsaw” oraz autor powieści sensacyjnej „Czas Zemsty”.

Autor artykułu zaprasza na swoją stronę <http://www.decmarko.com> gdzie znajdziecie jego teksty. Uwierzcie mi, że warto.

Regina Nalepa, dyrektor LO w Chodzieży

Moja szkoła, drugi dom...

W dniach 26 i 27 września I Liceum Ogólnokształcące im. św. Barbary w Chodzieży będzie obchodzić swój jubileusz 105-lecia.

Od powstania szkoła jest miejscem edukacji i kreowania przyszłych elit intelektualnych. W szkole pracowali tacy wybitni pedagodzy jak: Tadeusz Frydel – fizyk, wykładowca na Akademii Medycznej w Poznaniu, Piotr Laurecki – biolog, komandor Austriackiej Marynarki Wojennej, Marcin Gołąb – obrońca robotników chodzieskich, Zygmunt Horowski - dyrektor, poseł na Sejm RP, Elżbieta Kaczmarek – nauczycielka fizyki, internowana podczas stanu wojennego. Wśród absolwentów są takie wybitne osoby jak: Roman Drews – jeden z najwybitniejszych polskich chirurgów, Zdzisław Kręgielski – dowódca oddziału obrońców Westerplatte, Hieronim Ładoga – „cichociemny” odznaczony przez generała Władysława Sikorskiego, Hieronim Jaroszyk – organizator Związku Polaków w Niemczech, Jan Władysław Sznajder – dowódca Armii Krajowej oddziału „Jedliny 102”, Paweł Bednarski – uczestnik bitwy pod Bzurą, Krystyna Miłobędzka – wybitna poetka, Eustachy Rakoczy odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Licealiści są laureatami i finalistami Olimpiady Solidarności, Olimpiady Wiedzy o UE, zajęli I miejsce w Międzynarodowym Konkursie Filmowym Booktrailer, I miejsce w rozgrywkach Ligi Chemicznej oraz II w rozgrywkach Ligi Fizycznej w Wielkopolskiej Superlidze Liceów. Mogą poszczycić się również wybitnymi osiągnięciami sportowymi: tytułami Mistrzów Świata w pływaniu w płetwach i Mistrza Polski w Wakeboardzie.

Szkoła od początku nie tylko dba o wysoki poziom nauczania, ale również daje przestrzeń do rozwoju własnych zainteresowań i pasji poprzez organizację zajęć pozalekcyjnych, takich jak: tworzenie gier komputerowych, edukacja prawnicza, debaty oksfordzkie, edukacja artystyczna, chemia w doświadczeniach, język angielski w medycynie, analiza dzieła sztuki, biologia z mikroskopem, fizyka doświadczalna. Cyklicznie uczniowie biorą udział w warsztatach muzealnych „Jak patrzeć na sztukę”, spektaklach teatralnych w języku angielskim, inscenizacjach historycznych z grupą rekonstrukcyjną I wojny światowej, Warsztatach Dziennikarstwa Telewizyjnego. Uczestniczą w happeningach czytania poezji, warsztatach z tworzenia poezji BlackoutPoetry, rozwiązują zadania logiczne w Dniu Liczby π . W liceum działa szkolna telewizja ŻeromTV oraz od 2010 roku Dyskusyjny Klub Książki. Cyklicznie są prowadzone zajęcia teatralne. W 2025 roku na scenie Chodzieskiego Domu Kultury odbyła się dla mieszkańców powiatu Gala Talentów oraz spektakl teatralny inspirowany twórczością amerykańskiej pisarki „Sen Sylvii Plath”.

Od 1992 roku uczniowie biorą udział w wymianach młodzieży z Niemiec, najpierw z Nottuln, a od 2017 roku z Horn-Bad Meinberg. Od 2007 roku liceum współpracuje ze szkołą językową z angielskiego Norwich, a w ostatnich latach uczniowie uczestniczą w zajęciach językowych w szkołach na Malcie i Hiszpanii. Co roku w szkole jest organizowany dzień języków obcych, podczas którego uczniowie prezentują swoje zainteresowania w języku angielskim oraz mają okazję porozmawiać z obcokrajowcami.

W I Liceum od 2012 roku aktywnie działa Szkolny Klub Wolontariusza, pokazując młodzieży ideę niesienia pomocy. Organizowane są koncerty charytatywne, m.in. „Podaj rękę Ukrai-

nie”, licytacje fantów przygotowanych przez nauczycieli dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, akcje „Szlachetnej Paczki”, wspierające podopiecznych „Fundacji Dzieciom Zdażyć z Pomocą” i „Siepomoga”, loteria fantowa oraz car pulling challenge. Szkoła organizuje Maraton Pisania Listów Amnesty International uwrażliwiając na problemy łamania praw człowieka na świecie; Obchody Międzynarodowego Dnia Osób z Niepełnosprawnościami, Dzień Osób z Autyzmem, akcję społeczną „Dzień kolorowej skarpetki – solidarni w parze z pomaganiem”.

Od 34 lat uczniowie liceum opiekują się Zakątkiem Katyńskim znajdującym się na cmentarzu parafialnym w Chodzieży. Co miesiąc uczniowie klas pierwszych pod opieką wychowawcy porządkują miejsce. W kwietniu organizują apel „Katyń pamiętamy!” W szkole celebrowane są uroczystości związane z rocznicą Powstania Wielkopolskiego ze szczególnym uwzględnieniem roli Chodzieży i Budzyna w historii powstania.

Progi szkoły przekroczyłam po raz pierwszy w 1984 roku, gdy stałam się uczennicą klasy matematyczno-fizycznej, by powrócić tu jako nauczycielka matematyki i informatyki w 2004 roku i wreszcie, by stać się jej dyrektorem w 2019 roku. Jako uczennica chodziłam do szkoły w mundurku z tarczą na rękawie, teraz chodzę na obcasach. To się zmieniło. Ale niepowtarzalny klimat Liceum jest stale taki sam. Zmieniają się stroje, ale wartości, które są w szkole wyznawane są ponadczasowe.

Na obchody 90-lecia napisałam monografię pod tytułem „Powrócimy tu znów, bo tu zostały nasze serca...” Zatem z okazji 105-lecia szkoły powróćmy do niej znów, tam, gdzie zostały nasze wspomnienia i częśćka nas.



fot. Emilia Jaworska-Weyders

Ilona Pazderska, nauczycielka, Zespół Szkół CKR im. M. Drzymały w Brzostowie

Miejsce, w którym przeszłość łączy się z teraźniejszością

19 września 2025 r. Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. M. Drzymały w Brzostowie obchodził Jubileusz 80-lecia powstania. Była to doskonała okazja, by powspominać historię dębowej jubilatki i pokazać obecne sukcesy.

Jej początki sięgają 1 września 1945r., kiedy na mocy Zarządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w brzostowskim pałacu powstała Powiatowa Żeńska Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego pod kierownictwem p. Janiny Strachowskiej. Pierwszymi absolwentkami było 12 uczennic, które otrzymały uprawnienia do prowadzenia gospodarstw i zakładów wiejskich oraz mogły zostać zatrudnione w szkołach gminnych i powiatowych.

Szkoła wielokrotnie zmieniała nazwę:

- Gimnazjum Żeńskie Gospodarstwa Wiejskiego,
- Liceum Rolniczo-Gospodarcze I stopnia,
- Liceum Rachunkowości Rolnej,

Natomiast w roku szkolnym 1954/55 zostało utworzone Technikum Rolnicze, następnie Zespół Szkół Gospodarki Żywnościowej.

Ważnym wydarzeniem w życiu szkoły było nadanie w 1969r. imienia Michała Drzymały-bohatera walczącego o polskość, który swoim wozem wjechał do historii. Był także mieszkańcem naszej gminy i spoczywa na cmentarzu w Miasteczku Krajeńskim. Uczniowie od lat opiekują się tym miejscem pamięci i upamiętniają rocznicę jego urodzin. W szkole realizowany jest na bieżąco projekt edukacyjny „**Wóz Drzymały jako jeżdżąca lekcja historii**”, który popularyzuje wiedzę historyczną wśród lokalnej społeczności w nietuzinkowej formie. Celem projektu było wybudowanie repliki wozu patrona szkoły M. Drzymały, poznanie jego historii i podtrzymywanie tożsamości, która kształtuje naszą współczesność. Replika wozu stoi na dziedzińcu naszej szkoły i regularnie odbywają się tu zajęcia dla dzieci i młodzieży poświęcone bohaterowi narodowemu.

W kolejnych latach szkoła zmieniała się, rozwijała i dostosowywała do wyzwań współczesności, jednak zawsze wierna była swoim korzeniom – pracy na roli, szacunkowi dla tradycji i trosce o człowieka.

Od 2009r. tworzymy Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego i należymy do sieci 64 szkół rolniczych w Polsce, dla których organem prowadzącym jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W ciągu ostatnich 5 lat zwiększyliśmy liczbę uczniów ponad dwukrotnie i poszerzyliśmy ofertę szkoły o nowe kierunki kształcenia.

Obecnie do szkoły uczęszcza 290 uczniów, w tym 90 mieszkających w internacie.

Kształcimy w 5 kierunkach okołorolniczych na poziomie technikum, są to:

- technik rolnik,
- technik żywienia i usług gastronomicznych,
- technik mechanizacji rolnictwa i agrottroniki,
- technik weterynarii,
- technik hodowca koni.

Posiadamy ponad 40 hektarowe gospodarstwo rolne, 9 koni, bydło opasowe, owce oraz

króliki. Poza tym posiadamy własną pasiekę.

Dziś szkoła to nie tylko miejsce nauki, ale też przestrzeń rozwoju pasji, zarówno dla uczniów jak i nauczycieli, współpracy i otwartości. Uczniowie rozwijają pasje zawodowe: kulinarne, pszczelarskie, sportowe, malarskie, rekreacyjne.

Nasza młodzież korzysta z programu Erasmus + , w ramach którego wyjeżdża na praktyki zawodowe do Grecji i Włoch, a także na wyjazdy kulturowe na Litwę. Prowadzimy współpracę ze szkołami z Niemiec i Czech.

Nasi uczniowie zdobyli mistrzostwo szkół rolniczych w halowej piłce nożnej i przeciąganiu liny. Wśród naszych wychowanków są laureaci i finaliści Olimpiad Wiedzy i Umiejętności Rolniczych, którzy będąc jeszcze uczniami mogą pochwalić się indeksami wyższych uczelni. W minionym roku szkolnym po raz pierwszy nasz uczeń zdobył również indeks Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Głośno o nas w branży gastronomicznej. Nasi adepci to laureaci wielu konkursów kulinarnych, m.in.: „Drobiowe smaki” czy „Gołębie na talerzu”. Mamy też absolwentkę „Akademii by Belvedere”, która zgłębiała tajniki kuchni w towarzystwie najlepszych kucharzy w Polsce.

Cyklicznie startujemy w corocznych zawodach jeździeckich w Książu. Do tej pory przywieźliśmy 2. miejsce w skokach przez przeszkody i Nagrodę Specjalną Publiczności za najbardziej elegancki przejazd dresażowy.

Każdego roku odbywa się regionalny konkurs ortograficzny dla szkół podstawowych **O Pióro Dyrektora ZS CKR** , który cieszy się ogromną popularnością w środowisku lokalnym.

Nauczyciele zdobywają liczne uznania i nagrody: Medal Komisji Edukacji Narodowej, nagrody Ministra Edukacji Narodowej, a także II miejsce w plebiscycie Nauczyciel - Zawodowiec Roku.

ZS CKR to miejsce, gdzie młodzieńcze marzenia splatają się z ciężką pracą, a wiedza z doświadczeniem pokoleń.

Z okazji jubileuszu życzymy sobie, by nasza szkoła nadal była przestrzenią rozwoju, dumy i poczuciem wspólnoty, do której zawsze chce się wracać myślami i sercem.

Dagmara Kosińska, prezeska – dyrektorka OREW, Ośrodek Rewalidacyjno – Wychowawczy w Wągrowcu

OREW w Wągrowcu obchodzi jubileusz

Nazywam się Dagmara Kosińska. Z wykształcenia i z pasji jestem polonistką, od dziecka marzyłam też o dziennikarstwie. Przede wszystkim jednak jestem mamą dwóch fantastycznych mężczyzn: 20 – letniego Marcela i 27 – letniego Erwina. Erwin od urodzenia choruje na MPD i epilepsję, jest osobą ze sprzężonymi niepełnosprawnościami. To właśnie Erwin w pewnym sensie napisał mi scenariusz na życie... Właśnie dla niego postanowiłam zaraz po skończeniu studiów skupić się na zgłębianiu tajników rehabilitacji i usprawniania dzieci z MPD. I to właśnie dla niego i innych dzieci postanowiłam stworzyć to wyjątkowe w Wągrowcu miejsce - Ośrodek Rewalidacyjno – Wychowawczy.

Jestem współzałożycielką tej niepublicznej placówki oświatowej, która istnieje i działa w Wągrowcu już 15 lat. Ten jubileusz stał się pretekstem do napisania artykułu – swego rodzaju wspomnień tego, co działo się przez ten czas. Kiedy Erwin skończył 10 lat wiadomo było (po maksymalnym odroczeniu od obowiązku szkolnego), że jedyna możliwość edukacji z jego stanem zdrowia oraz orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego to nauczanie indywidualne. Wiedziałam jednak, iż nie będzie na to mojej zgody. Chciałam żeby mój syn na tyle, ile jest to możliwe, utrzymywał kontakty społeczne oraz uczył się i rozwijał w grupie, a nie pozostawał zamknięty w domu. Wspólnie z rodzicami dzieci w podobnym wieku i z podobnymi problemami zdrowotnymi postanowiliśmy stworzyć placówkę, która będzie dla nich bezpiecznym miejscem nauki, wychowania, rozwoju, które pokochają, gdzie będą się czuli w pełni akceptowani, otoczeni serdecznością wykwalifikowanej kadry. Aby to osiągnąć w pierwszej kolejności musieliśmy utworzyć organizację, które będzie organem prowadzącym ośrodek. Tak oto w grudniu 2006 roku powstało Stowarzyszenie Na Rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Bona Fides” (łac. „dobra wiara”), ta wiara towarzyszyła nam rodzicom, założycielom od samego początku. Wierzyliśmy w to, że wszystko się uda, że osiągniemy cel dla naszych dzieci. Chociaż początki wcale nie były łatwe. Na pierwszym zebraniu założycielskim stowarzyszenia zostałam wybrana jego prezeską i tak jest do dzisiaj - to już 19 lat, w co trudno jest mi samej uwierzyć. Wraz z koleżankami z zarządu oraz innymi rodzicami ze stowarzyszenia zaczęliśmy walkę o budynek, wymarzyłam sobie ten po zamkniętym przedszkolu, do którego chodził kilka lat wcześniej mój syn i wiedziałam, że to będzie albo ten, albo żaden inny. Udało się... Początkowo zbieraliśmy środki na bieżące rachunki i niewielkie remonty, ale szybko zdaliśmy sobie sprawę, iż w tym tempie i z tymi środkami placówki tak szybko nie stworzymy. Po wielu próbach i spotkaniach udało nam się przekonać ówczesnego burmistrza naszego miasta (ponieważ budynek był i jest własnością miasta) do aplikowania o środki PFRON do Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu. Dofinansowanie zostało przyznane, budynek został wyremontowany i w pełni przystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Ośrodek Rewalidacyjno – Wychowawczy OREW w Wągrowcu rozpoczął swoją działalność 1 września 2010 roku z jedną czteroosobową grupą wychowanków i bez dotacji oświatowej, którą zaczęliśmy otrzymywać od stycznia 2011 roku. Rehabilitantka, która zaczęła wówczas pracę w ośrodku, jest z nami do dzisiaj. Przez pierwsze cztery miesiące, od września do grudnia, kadre opłacaliśmy ze środków pozyskanych z grantów i otwartych konkursów ofert, a rachunki ze środków pozyskanych od sponsorów. Gdy zaczęliśmy otrzymywać dotacje oświato-

we na wychowanków zaczął się czas intensywnego rozwoju, doposażania placówki, dokształcania i uczenia się nowych umiejętności. Ja na przykład, niezbyt lubiąca matematykę, cyferki i liczenie - nagle stałam się odpowiedzialna za przygotowanie comiesięcznych oraz rocznych rozliczeń dotacji (i tak zostało do dziś, nadal to robię, miesiąc w miesiąc, rok w rok, niewiarygodne). Z roku na rok przybywało nam wychowanków oraz kadry: nauczycieli – oligofrenopedagogów, osób zatrudnionych w charakterze pomocy nauczyciela – terapeutę, logopedę, psychologa. Często odwiedzaliśmy zaprzyjaźnione OREW-y w Sielinku oraz Michalinowie Oleśnickim, z którym współpracuję do dziś, a jego dyrektor - pani Mariola jest dla mnie olbrzymim wsparciem i inspiracją. Uczyliśmy się od nich, obserwowaliśmy zajęcia, pracę z wychowankami, inspirowaliśmy się i zdobytą wiedzę wykorzystywaliśmy w naszej placówce w pracy z wychowankami. Minione 15 lat to bardzo intensywny czas - wzlotów i upadków, powitań i rozstań (rozstania głównie z kadrami). Ośrodek Rewalidacyjno – Wychowawczy to placówka, w której realizują obowiązek szkolny dzieci i młodzież ze sprzężonymi niepełnosprawnościami, w tym z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym i znacznym oraz uczestniczą w zajęciach rewalidacyjno – wychowawczych dzieci z głęboką niepełnosprawnością intelektualną. Praca w takich placówkach jest bardzo trudna, zarówno fizycznie jak i psychicznie, tak naprawdę dla kadry to niemal zawsze rodzaj zawodowej lub nawet życiowej misji. Jeśli ktoś to powołanie poczuje, odnajdzie w sobie pokłady cierpliwości i empatii czerpiąc z tego olbrzymią satysfakcję. Nasi wychowankowie potrafią zarażać optymizmem i dają siłę do działania. Jak pokazuje nasza historia – również zarządzanie placówką o tak wyjątkowej specyfice nie jest proste. Naszą placówką zarządzały trzy panie dyrektor, ja jestem czwarta. Po złożeniu wypowiedzenia przez poprzednią panią dyrektor, która była także współzałożycielką zarówno stowarzyszenia jak i placówki, a także członkiem zarządu Bona Fides, zostałam pełniącą obowiązki dyrektora „na chwilę”, a zostałam na tym stanowisku do dziś. Minęło już sześć lat, uzupełniłam w tym czasie kwalifikacje, ukończyłam studia podyplomowe Zarządzanie w Oświacie oraz Edukacja i Rehabilitacja Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną (oligofrenopedagogika). Od dwóch lat szukam zastępcy - zachęcam do współpracy. Wierzę w powodzenie moich działań i starań. Jestem szalenie dumna z tego, co udało nam się osiągnąć przez te 15 lat. Stworzyliśmy miejsce absolutnie wyjątkowe energią wielu osób, zarówno tych, których już z nami nie ma, jak i tych, które do nas dołączyły. Każda ma swój wkład w to dzieło, wnosi, swoje pomysły, energię i pozostawia po sobie ślad w naszych sercach. Czuję wielką dumę, ale i ogromną odpowiedzialność. W ten jubileuszowy rok szkolny 2025/2026 weszliśmy z nową dobrą energią, z 13 wychowankami ośrodka, którzy realizują obowiązek szkolny w 3 grupach edukacyjnych (I i II etap edukacyjny, szkoła przysposabiająca do pracy) oraz 2 w grupie rewalidacyjno – wychowawczej. Czwarty rok realizujemy także Program Rehabilitacja 25 plus dla naszych absolwentów (w tym roku jest ich aż sześcioro), finansowany ze środków PFRON. W tej grupie jest także mój syn, dzięki czemu ja mogę pracować i kontynuować swoją misję. Sama także wciąż się uczę i rozwijam. Wychowankowie są dla mnie najważniejsi, to z myślą o nich i ich potrzebach tworzę wraz z kadrami to miejsce - ciepłe, kolorowe, pełne dobrej energii, owocnej współpracy, szacunku i zaangażowania. Staram się dostrzegać potrzeby członków naszego zespołu, dbać także o ich rozwój, bo wszystko to przenosi się na komfort funkcjonowania i rozwój naszych wychowanków. Czuję się liderką, a jak twierdzi Brene Brown „Lider to ktoś, kto bierze odpowiedzialność za odnajdywanie potencjału w ludziach i procesach,

a następnie ma odwagę go rozwijać.” Uważam, że najważniejsze w życiu są marzenia, rozwój i empatia, bo tylko one pozwalają nam osiągać rzeczy wielkie i wyjątkowe. Motywacją zawsze jest człowiek, w moim przypadku mój syn oraz jego koleżanki i koledzy. Jeśli już o marzeniach mowa... Trzy lata temu z myślą o podopiecznych stowarzyszenia, wychowankach ośrodka, ale także o całej społeczności osób z niepełnosprawnościami z naszego powiatu, wymarzyłam sobie zorganizowanie w maju Marszu Godności Osób z Niepełnosprawnościami - przy okazji Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną obchodzonego 5 maja każdego roku. Marsz przeszedł główną ulicą naszego miasta, okazał się wielkim sukcesem i stał się w Wągrowcu uroczystością cykliczną. Wspólny marsz OzN i ich rodzin, mieszkańców miasta i całego powiatu wągrowieckiego, władz, przedstawicieli najważniejszych instytucji oraz uczniów szkół podstawowych i średnich zakończyły występy artystów z niepełnosprawnościami i wspólna zabawa podczas pikniku integracyjnego. Myślę, że IV Marsz Godności Osób z Niepełnosprawnościami będzie doskonałą okazją do wspólnego świętowania naszego pięknego Jubileuszu. Celebracja sukcesów w większym gronie, wśród naszych przyjaciół i sympatyków, da nam z pewnością wiele satysfakcji.



fot. Emilia Jaworska-Weyders

Agnieszka Rajter, nauczycielka języka polskiego, SP nr 1 im. S. Staszica w Pile

Miejskie zakończenie roku szkolnego i obchody 80. urodzin Szkoły Podstawowej nr 1 im. Stanisław Staszica w Pile

27 czerwca 2025 roku zapisał się w historii naszej szkoły jako jeden z najważniejszych dni. Szkoła świętowała swój jubileusz.

Uroczyste obchody 80-lecia Szkoły rozpoczęły się o godzinie 11.00. W nastrój wprowadził nas występ taneczny, który zaprezentowali uczniowie koła artystyczno-wokalnego, prowadzonego przez panią Beatę Smulską.

W czasie uroczystości głos zabrali zaproszeni goście:

Pan Piotr Głowski, Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej,

Pan Rafał Zdzierela, Starosta Piłski,

Pan Paweł Jarczak, Zastępca Prezydent Miasta Piły,

Pani Maria Kubica, Przewodnicząca Rady Miasta,

Ksiądz Stanisław Karsznia w imieniu Proboszcza Parafii pw. Św. Rodziny w Pile,

Pan Marcin Borowicz w imieniu Dyrektorów piłskich szkół podstawowych,

Pani Dorota Ewald w imieniu Dyrektorów piłskich przedszkoli.

Podczas uroczystości wyróżnieni zostali uczniowie klas I – III, którzy reprezentowali Jedynkę w konkursach i osiągnęli w nich sukcesy oraz wzorowi uczniowie klas IV – VII.

Urodzinową piosenkę wykonali uczniowie klasy Ib, których przygotowała pani Justyna Czarnecka, a taniec zaprezentowali uczniowie młodszych klas pod kierunkiem pani Wiesławy Tobolskiej i pani Magdaleny Armuszewskiej. Oba występy w wyjątkowy sposób wzbogaciły uroczystość. W formie ciekawej scenki została przywołana historia szkoły. Występujących uczniów z klasy 5a przygotował pan Ryszard Mostek.

Po uroczystości zebrani goście i społeczność szkoły zasadzili drzewa: klon czerwony i dąb szypułkowy. Drzewa te rosnąc i zmieniając się wraz z upływem czasu, będą żywym pomnikiem wydarzenia, jakim jest jubileusz 80. urodzin „Jedynki”. Na koniec obchodów goście mogli zwiedzić budynek szkoły, obejrzeć okolicznościowe wystawy i wykonać zdjęcie w fotoramie.



*Patrycja Pikulik-Fąs, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej,
Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Wiktorówku*

Relacje w nauczaniu integracyjnym

Wstęp

Przez kilka lat pracowałam jako wychowawca w grupie integracyjnej, a na co dzień towarzyszę dzieciom również w roli logopedy i oligofrenopedagoga. Dzięki tym doświadczeniom mogłam z bliska obserwować, jak ogromne znaczenie ma stworzenie przestrzeni, w której każde dziecko – niezależnie od swoich możliwości i ograniczeń – czuje się ważne i zauważone.

Wiem, że dla wielu nauczycieli objęcie opieką dzieci z niepełnosprawnościami może wydawać się wyzwaniem, ale chcę zachęcić, by nie unikać tych doświadczeń. Relacje, które rodzą się w pracy z dziećmi o różnych potrzebach, są bezcenne – nie tylko dla nich samych, ale także dla ich pełnosprawnych rówieśników i dla nas, dorosłych. To właśnie w różnorodności i wzajemnym wsparciu kryje się największa wartość edukacji integracyjnej.

Relacja i komunikacja interpersonalna- definicje

Według Słownika języka polskiego pojęcie relacja pochodzi od łacińskiego słowa *relatio*, co oznacza stosunek zachodzący między (dwoma lub więcej) przedmiotami, zdarzeniami, pojęciami oraz związek między ludźmi lub grupami społecznymi¹.

Relacje interpersonalne (czyli związki między ludźmi) to nic odmiennego, jak metoda wyrażania między dwoma lub więcej partnerami interakcji uczuć i postaw. Relacje skupiają się na obustronnych stosunkach ich członków i odnoszą się do pozytywnych bądź negatywnych związków pomiędzy partnerami.

Zdaniem U. Galimberti relacja to stosunek pomiędzy dwiema zmiennymi, które zostały uchwycone w pewnej sytuacji, zgodnie z formami tożsamości, następowania, zależności oraz przyczynowości. Takie uzasadnienie prowadzi do uznawania relacji jako zjawiska pierwotnego w stosunku do indywidualnego ukonstytuowania się, w takim sensie, że jednostka kreuje się, zawsze wychodząc od relacji, a nie jako indywidualność izolowana, która określa relacje². Ważne jest tu także, że bycie wśród innych jest okazją, aby tworzyć siebie, a obecność innych jest źródłem do podjęcia dialogu³.

Pojęcie **komunikowanie** wywodzi się od łacińskiego czasownika *communico, communicare* (uczynić wspólnym, połączyć; przekazać wiadomości, naradzać się) i rzeczownika *communio* (wspólność).

Komunikowanie jest poszukiwanym sposobem, aby przekazać wiadomość od jednej osoby do drugiej. W pierwszej chwili komunikacja przyjmuje kierunek od tego, który wysyła wiadomość (nadawca) do tego, który otrzymuje (odbiorca), od A do B; następnie model odwraca się i ten, kto otrzymał wiadomość, staje się nadawcą, ponieważ wysyła odpowiedź, i komunikacja przebiega od B do A⁴.

W przebiegu komunikacji wyróżniono kilka stylów komunikowania:

współpracujący (partnerski) – przeważnie są to dialog lub negocjacje, w których osoby mają

¹ Mały słownik języka polskiego, Praca pod red. Z. Łempickiej, Warszawa 1968, s. 692

² Człowiek niepełnosprawny w różnych fazach życia, praca pod red. J. Bąbka, Warszawa 2004, s. 99-100

³ Tamże

⁴ U. Fontana, Relacja, sekretem wszelkiego wychowania, Warszawa 2002, s. 20.

równe uprawnienia i pozycję,

dominujący (zhierarchizowany) – jedna ze stron ma przewagę nad innymi,

manipulacyjny – jedna ze stron dla osiągnięcia własnych celów stosuje różne techniki psychomanipulacji. W zależności od cech odbiorcy i jego relacji z nadawcą możliwe są różne **typy reakcji na komunikaty**:

- uległa,
- agresywna,
- asertywna.

Zachowanie uległe, oznaczające tendencje do ucieczki jest oparte (podobnie zresztą jak i agresywne) na reakcjach instynktownych, jakie pojawiają się w obliczu zagrożenia.

Asertywność jest umiejętnością walki o swoje prawa, bez naruszania praw innych ludzi. Jest zdolnością do odmawiania i zgadzania się w zależności od potrzeb. Często jest alternatywą agresji. Człowiek agresywny wyraża swoje emocje i przekonania nie biorąc pod uwagę innych ludzi. Często świadomie stara się zadać ból innym. Natomiast jednym z zasadniczych elementów asertywnego zachowania jest otwartość i uczciwość⁵.

Podsumowując relacje i komunikacja interpersonalna szczególnie w grupach integracyjnych jest nieunikniona, a nawet bardzo potrzebna. Dopiero kiedy dzieci pełnosprawne i niepełnosprawne mogą ze sobą bytować to wzajemnie się poznają i akceptują. Dzięki temu rozwijają się ich stosunki społeczne. Relacje pozwalają na zaspokojenie ważnych potrzeb: bezpieczeństwa, kontaktu społecznego, przynależności do grupy, poznania siebie oraz kierowania własnym rozwojem. Kształtują nastawienie do innych ludzi⁶.

Postawy wobec niepełnosprawnych

Helena Larkowa definiuje postawę jako nabytą skłonność do reagowania w określony sposób na charakterystyczne bodźce, którymi są różne przedmioty, osoby, wydarzenia⁷.

Dla procesu integracji ważne znaczenie ma postawa środowiska i zachowanie się wobec jednostek niepełnosprawnych. Znaczącym jest fakt, że należy przeciwstawić się tendencji traktowania ludzi niepełnosprawnych jako marginalnego zjawiska.

Takie myślenie wyrażą słowa Marii Grzegorzewskiej „Każdy człowiek ma prawo do szczęścia i swego miejsca w społeczności”.

Dla człowieka niepełnosprawnego już sam fakt, że jest mniej sprawny, w jakiś sposób wywołuje traumę i uraz psychiczny, a niewłaściwy stosunek społeczeństwa może jeszcze bardziej go załamać. Oczywiście, tak już jest, że na powstawanie i zmianę postaw wobec niepełnosprawnych wpływają różne składowe, a są to m.in. : normy społeczne, idee, poziom kultury, warunki ekonomiczne, przekonania i polityka socjalna⁸.

W literaturze wyróżnia się najczęściej trzy aspekty postawy:

- poznawczy- polegający na porównywaniu jednostki z przyjętymi standardowymi wzorcami i dokonywaniu wartościującej oceny,

⁵ A. Augustynek, Psychologia. Jak ślimak pisał się pod górę, Warszawa 2008, s.140

⁶ Człowiek niepełnosprawny w różnych..., dz. cyt., s. 82

⁷ Pedagogika rewalidacyjna, Praca pod red. A. Hulka, Warszawa 1977, s. 479

⁸ R. Kościelak, dz. cyt., s.22

⁹ Tamże

¹⁰ Pedagogika rewalidacyjna...,dz. cyt., s. 56

- motywacyjny- ukierunkowujący zachowanie „do” lub „od” przedmiotu postawy
- emocjonalny-obejmujący przyjemne i nieprzyjemne doznania wynikające z kontaktu z przedmiotem postawy⁹.

Według naukowców wobec jednostek niepełnosprawnych wyróżnia się postawy akceptujące (pozytywne) oraz odrzucające (negatywne).

Biorąc jednak pod uwagę podział H. Larkowej można wyodrębnić cztery rodzaje postaw:

- przychylne postawy, czyli „za”,
- nieprzychylne postawy, czyli „przeciw”,
- neutralne postawy,
- niezdecydowane, tzw. pośrednie postawy¹⁰.

Trudno nie zauważyć, że postawy oczywiście nie są stałe, gdyż zależą od wielu czynników zewnętrznych. Niekiedy postawy negatywne pod jakimś wpływem zamieniają się na pozytywne i na odwrót postawy pozytywne pod jakimś impulsem zamieniają się na negatywne.

Kształtowanie relacji wśród dzieci w grupie integracyjnej

W grupach integracyjnych, masowych przedszkoli mogą przebywać i wspólnie się uczyć dzieci zdrowe i niepełnosprawne. Taka możliwość wzajemnych oddziaływań daje zapewne korzyści jednym i drugim. Dzieci pełnosprawne mogą nauczyć się prawidłowego stosunku do niepełnosprawnych rówieśników i w każdej sytuacji nieść im pomoc. Różne aktywności przedszkolne, przede wszystkim zabawy, rozmowy i nauka są okazją do budowania wzajemnego zaufania i akceptacji. Dzieci w wieku przedszkolnym nie mają w sobie jeszcze uprzedzeń, a małe niepowodzenia są dopuszczalne, gdyż każdy dopiero tam uczy się życia we wspólnocie. Dzieci niepełnosprawne poprzez włączanie się do zabaw z pełnosprawnymi rówieśnikami stają przed wysiłkiem i trudnościami, aby dążyć do normy. W przedszkolu nawiązują się między dziećmi przyjaźnie, a ich doznania pozytywnie wpływają na rozwój intelektualny, społeczny i emocjonalny.

Szczególnego wymiaru nabierają relacje emocjonalne między dziećmi pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi. Relacje emocjonalne są przejawem społecznej integracji grupy rówieśniczej. Dziecko niepełnosprawne można uznać za społecznie zintegrowane wówczas, gdy czuje więź społeczną z rówieśnikami, wie o swojej przynależności do grupy, w której czuje się akceptowane, mimo że czasem nie spełnia przyjętych standardów. Właśnie takie dziecko należące do grupy realizuje swoje indywidualne potrzeby. W ten sposób ma także zaspokojoną potrzebę bezpieczeństwa, kontaktu i współdziałania z rówieśnikami¹¹.

Oczywistym jest fakt, że nie zawsze w grupie panuje taka postawa niekończącej się akceptacji i przyjaźni. Zdarzają się awantury, kłótnie i bójki wśród rówieśników bez względu na stopień sprawności i możliwości rozwojowych.

Zdarza się, że dzieci zdrowe bywają okrutne wobec swoich kolegów, którzy są od nich inni ze względu na stan zdrowia lub widoczną dysfunkcję fizyczną: przezywiają ich, biją, wyśmiewają, odsuwają się¹². Wtedy bywa, że przyjaźnie się kończą, ale to jest normalne, gdyż tak się dzieje w każdym środowisku.

¹¹ J. Bogucka, M. Kościelska, dz. cyt., s. 31.

¹² Z. Kawczyńska- Butrym, dz. cyt., s. 81

Kończąc rozważania nad kształtowaniem relacji dzieci w grupie integracyjnej, trzeba podkreślić ważną rolę nauczyciela, który jako autorytet jest naśladowany. Nauczyciel powinien wpajać w wychowanków równość oraz traktować wszystkich tak samo. Wychowawca tłumaczy dzieciom, że jeśli ktoś jest zdrowy, nie czyni go lepszym od niepełnosprawnego rówieśnika. Fakt, że jest w czymś lepszy powinien skłonić go do pomocy słabszemu. Dziecko przyzwyczajone do obecności niepełnosprawnych kolegów traktuje ten stan jak coś naturalnego, a w razie potrzeby potrafi pomóc. Pomóc, ale nie wyręczać ze wszystkiego.

Bibliografia:

Mały słownik języka polskiego, Praca pod red. Z. Łempickiej, Warszawa 1968.

Człowiek niepełnosprawny w różnych fazach życia, praca pod red. J. Bąbka, Warszawa 2004.

U. Fontana, Relacja, sekretem wszelkiego wychowania, Warszawa 2002.

A. Augustynek, Psychologia. Jak ślimak pięł się pod górę, Warszawa 2008.

Pedagogika rewalidacyjna, Praca pod red. A. Hulka, Warszawa 1977.

R. Kościelak, Funkcjonowanie psychospołeczne osób niepełnosprawnych umysłowo, Warszawa 1996.

J. Bogucka, M. Kościelska, Wychowanie i nauczanie integracyjne: nowe doświadczenia, Warszawa 1996.

Z. Kawczyńska- Butrym, Niepełnosprawność- specyfika pomocy społecznej, Katowice 1998



Inteligencja a zdrowie psychiczne

Ślachetne zdrowie,
Nikt się nie dowie,
Jako smakujesz,
Aż się zepsujesz

Jan Kochanowski w swej fraszce podkreślał wartość zdrowia, które przez wieki było doceniane głównie w momencie jego utraty. Tak jest też współcześnie. Niemniej teraz wiemy, iż nasza kondycja zdrowotna często zależy od poziomu inteligencji.

W poniższym artykule przedstawię współzależność zdrowia psychicznego od poziomu inteligencji.

Chociaż od wielu lat są znane różne definicje inteligencji, tradycyjne jej pojęcie zbudowane jest luźno wokół uzgodnionej definicji inteligencji.

Stosując pojęcie inteligencja w niniejszym artykule będę ją rozumiała jako zdolność, która ułatwia człowiekowi przystosowanie do środowiska. Zaś zdrowie psychiczne definiuje jako dobrostan, w którym jednostka realizuje swoje możliwości i potrafi poradzić sobie z różnorodnymi sytuacjami życiowymi, jak również jest w stanie uczestniczyć w życiu społecznym oraz produktywnie pracować¹. Dobrostan taki obejmuje emocjonalne, psychologiczne i społeczne dobre samopoczucie oraz zakłada przeżywanie pozytywnych uczuć (np. szczęście, satysfakcja), posiadanie pozytywnych postaw wobec własnych obowiązków i wobec innych ludzi oraz pozytywne funkcjonowanie (np. integracja społeczna, aktualizacja i spójność).

W przeszłości prowadzone były badania dotyczące związku między ilorazem inteligencji (IQ) a ryzykiem depresji. Jednak badanie przeprowadzone w latach 1969-1973 w związku z powołaniem do służby wojskowej, objęło niemal całą populację mężczyzn urodzonych w Szwecji w latach 1949 - 1951. Przeprowadzono testy oceniające umiejętności logicznego myślenia, orientacji wzrokowo-przestrzennej oraz umiejętności techniczne u ponad 43 tys. uczestników. Autorzy zebrali dane dotyczące pierwszej hospitalizacji z powodu depresji w latach 1973-2009, które skorelowano z wynikami IQ. Okazało się, że wyższe IQ jest związane z mniejszym ryzykiem hospitalizacji². Związek ten malał z wiekiem pacjentów, co może wskazywać na wpływ czynników depresjogennych, takich jak konflikty z prawem czy gorsza sytuacja socjoekonomiczna. Wydaje się, że wyższe IQ może być czynnikiem ochronnym, zwłaszcza u młodych mężczyzn. U osób starszych, np. związek między sytuacją ekonomiczną a inteligencją jest wyraźnie słabszy niż u młodych dorosłych. Zdaniem autorów związek między ryzykiem zachorowania na depresję (hospitalizacją z powodu depresji) a ilorazem inteligencji jest w znacznej mierze związkiem pośrednim – IQ wpływa modyfikująco na różne czynniki,

¹ World Health Organization. Promoting mental health: concepts. Emerging evidence, practice (Summary Report), WHO Genewa 2004

² prof. Łukasz Świąciecki, Psychiatria: Iloraz inteligencji koreluje z ryzykiem depresji, w: Medical Tribune 2017 03, w: <https://podyplomie.pl/medical-tribune/26341.psychiatria-iloraz-inteligencji-koreluje-z-ryzykiem-depresji?srsltid=AfmBOooyDN5mjBZEOxZn6kn64-4E3kC0IMN0qowRvU9Xiu3Aswipcls8>

³ j. w

⁴ Justyna Sokołowska, "Choroby psychiczne związane są z poziomem IQ", <https://portal.abczdrowie.pl/choroby-psychiczne-zwiazane-sa-z-poziomem-iq>

które mogą sprzyjać wystąpieniu depresji. Jest to jednak związek bardzo wyraźny, a IQ można uznać za orientacyjny wskaźnik ryzyka zachorowania³.

Naukowcy badający członków z organizacji MENSA (członkami są osoby z IQ powyżej 130) badali zależność pomiędzy wysoką inteligencją a zaburzeniami nastroju, czy stanami lękowymi. Wzięto też pod uwagę ADHD i autyzm⁴. Dane pokazały, że osoby, których inteligencja jest ponad przeciętna, częściej cierpią na stany lękowe. Założenie jest takie, że ich mózg pracuje niejako na wyższych obrotach i jest wrażliwszy na wszelkie zmiany. Badacze odkryli, że bardziej inteligentne osoby mają tzw. „nadpobudliwy mózg”. Oznacza to, że ich ośrodkowy układ nerwowy jest bardziej reaktywny, a umysł bardziej świadomy tego, co się dzieje wokół. Przez to mogą być bardziej wrażliwi na nadmiar bodźców, stres, czy nawet krytykę innych. To wszystko z kolei może prowadzić do wielu problemów natury psychicznej.

Badanie opublikowane w "Science Direct" pokazuje, że inteligencja może iść w parze z licznymi zaburzeniami i problemami natury psychicznej. Badanych członków MENSA zapytano, czy posiadają zdiagnozowane problemy takie jak zaburzenia ze spektrum autyzmu czy zespół nadpobudliwości z deficytem uwagi (ADHD). Podali oni również informacje na temat zaburzeń nastroju oraz zaburzeń lękowych, innych schorzeń psychicznych, na które mogą cierpieć. Po porównaniu wyników z danymi statystycznymi dotyczącymi ogółu społeczeństwa okazało się, że u członków Mensy wskazane problemy występowały zdecydowanie częściej. Cierpieli oni o 20 proc. częściej na zaburzenia ze spektrum autyzmu, 80 proc. na ADHD, 83 proc. na zaburzenia lękowe i 182 proc. na zaburzenia nastroju⁵. Badanie bazowało na teorii sugerującej, że ludzie inteligentni mają "nadpobudliwe mózgi", co oznacza, że są wrażliwsi na bodźce środowiskowe oraz bardziej narażeni na określone problemy psychologiczne i fizjologiczne. Autorzy badania sugerują także, że ze względu na większą świadomość otoczenia, osoby o wyższym poziomie inteligencji reagują silniej na to, co dzieje się w ich najbliższym środowisku. To prowadzi do powstania "nadpobudliwego układu nerwowego".

W życiu codziennym przekłada się to na fakt, iż dla osób z wyższym ilorazem inteligencji zwykłe sytuacje, które są mało znaczące dla osób z przeciętnym poziomem inteligencji urastają do rangi poważnego problemu. Odczuwają silny niepokój i lęk, poziom stresu jest u nich wyższy oraz gorzej radzą sobie z presją.

Na co dzień taka nadwrażliwość emocjonalna i fizyczna może prowadzić do cierpienia. Nawet niewielkie bodźce, takie jak dźwięk, mogą okazać się stresorem potęgującym nadpobudliwość. Jednocześnie wysoki iloraz inteligencji nie jest bezpośrednią przyczyną chorób psychicznych, chociaż widać związek między IQ a występowaniem podobnych problemów.

Fińscy badacze z Uniwersytetu w Helsinkach analizowali dane dotyczące ponad 3 tys. bliźniąt. Okazało się, że te bliźnięta, które wcześniej zaczynają mówić i wcześniej uczą się czytać, w życiu dorosłym częściej przejawiają "pociąg do kieliszka". Ponadto, osoby takie cztery razy częściej upijały się co najmniej co miesiąc. Wniosek, że inteligencja pomaga zachować umiar w stosowaniu alkoholu i narkotyków. Im więcej wiedzy posiada dany człowiek, tym lepiej zdaje sobie sprawę z zagrożeń wynikających z przedawkowania używek. Poza tym, osoby posiadające większy intelekt i, co często za tym idzie, wyższe wykształcenie, czują, że w skutek nierozsądnych zachowań mogą wiele stracić. Z drugiej strony, inteligencja może rodzić zaintereso-

⁵ <https://portal.abczdrowie.pl/choroby-psychiczne-zwiazane-sa-z-poziomem-iq>

⁶ A. Amtz, H. van Genderen, Terapia schematów w zaburzeniu osobowości typu borderline, Sopot: GWP 2020, s. 19

sowanie oraz otwartość w stosunku do nowych doświadczeń, co obejmuje także eksperymentowanie z alkoholem i narkotykami.

Dr Satoshi Kanazawa z London School of Economics wysunął hipotezę dotyczącą związku między wysoką inteligencją a upodobaniem do alkoholu. Jego badania wykazały, że osoby o najwyższym ilorazie inteligencji IQ piją częściej i więcej od innych. Potwierdziły to też wyniki badań, pochodzące z National Child Development Study w Wielkiej Brytanii.

Z ciekawości szukałam informacji na temat korelacji inteligencji z zaburzeniami osobowości typu borderline i dotarłam do książki "Terapia schematów w zaburzeniu osobowości typu borderline". Jej autorzy stwierdzili, iż „Pacjenci z zaburzeniem osobowości typu borderline (z pogranicza) mają problemy (...) z ciągłymi wahaniami nastroju, impulsywnymi zachowaniami, mają trudności w relacjach z innymi, nie są pewni własnej tożsamości. (...) Wielu pacjentów to osoby inteligentne i twórcze, a mimo to rzadko udaje im się rozwinąć swoje talenty. Często nie kończą szkoły i z niepełnym wykształceniem pozostają bezrobotni. Jeśli już znajdują zatrudnienie, to nierzadko jest to praca poniżej ich możliwości. W tej grupie pacjentów występuje wysokie ryzyko zachowań autodestrukcyjnych, takich jak samookaleczanie i/lub nadużywanie środków odurzających. Wysokie jest również zagrożenie samobójstwem, a około 10% osób chorych umiera w następstwie próby samobójczej (Paris, 2013).”⁶

Nasuują mi się pytania:

1. czy fakt, iż ludzie inteligentni (z wysokim wynikiem w testach IQ) są bardziej świadomi siebie, przez co częściej się diagnozują, nie wpływa na wyniki badań porównawczych z osobami "przeciętnymi" intelektualnie?;
2. czy testy badające iloraz inteligencji nie mierzą bardziej umiejętność rozwiązywania testów?

Myślę, że dobrym rozwiązaniem byłoby badanie inteligencji przez techniki obrazowania mózgu, na przykład pozytonowej tomografii emisyjnej (PET) lub funkcjonalnego rezonansu magnetycznego oraz przeprowadzając badania genetyczne, behawioralne i psychometryczne. Wyniki tych wszystkich analiz mogłyby ujawnić "prawdziwą/realną inteligencję" oraz korelację między zdrowiem psychicznym.

Zgadzam się ze stwierdzeniem, że związek między ryzykiem zachorowania na depresję (hospitalizacją z powodu depresji) a ilorazem inteligencji jest w znacznej mierze związkiem pośrednim – IQ wpływa modyfikująco na różne czynniki, które mogą sprzyjać wystąpieniu depresji. Jest to związek wyraźny, a IQ można uznać za orientacyjny wskaźnik ryzyka zachorowania.

W mojej ocenie i na podstawie wyników badań z którymi się zapoznałam, stwierdzam, iż wysoki poziom IQ jest ważnym czynnikiem chroniącym przed chorobami psychicznymi oraz wskaźnikiem zdrowia psychicznego. Jednakże, jeśli weźmiemy pod uwagę bardzo wysoki IQ to istnieje duże prawdopodobieństwo, że inteligencja może iść w parze z licznymi zaburzeniami i problemami natury psychicznej oraz spektrum czy ADHD.

Bibliografia:

1. Brand C. (1996), The g factor: General intelligence and its implications, Chichester, England: Wiley, w: Przegląd Psychologiczny, 2001, TOM 44, Nr 4, 375-403, Próba weryfikacji teorii inteligencji sprzyjającej powodzeniu życiowemu poprzez operacje konwer-

gencyjne

2. Jensen A. R., (1998), The g factor: The science of mental ability, Westport, CT, Praeger/Greenwood, w: Przegląd Psychologiczny, 2001, TOM 44, Nr 4, 375-403 (Próba weryfikacji teorii inteligencji sprzyjającej powodzeniu życiowemu poprzez operacje konwergencyjne).
3. McGrew, K.S., (2005), Teoria zdolności poznawczych Cattella-Horn-Carrolla: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, w: DP Flanagan i PL Harrison (red.), Contemporary Intellectual Assessment: Theories, Tests, and Issues (str. 136–181), The Guilford Press
4. Vernon, P. E., (1971), The structure of human abilities, London, Methuen w: <https://ia803205.us.archive.org/2/items/in.ernet.dli.2015.187635/2015.187635.The-Structure-Of-Human-Abilities.pdf>
5. Święcicki Ł., Psychiatria: Iloraz inteligencji koreluje z ryzykiem depresji, w: Medical Tribune 2017 nr 3.



fot. Emilia Jaworska-Weyders

Małgorzata Wucens, doradca metodyczny matematyki, CDN w Pile

Szkoły, które dzielą się dobrem

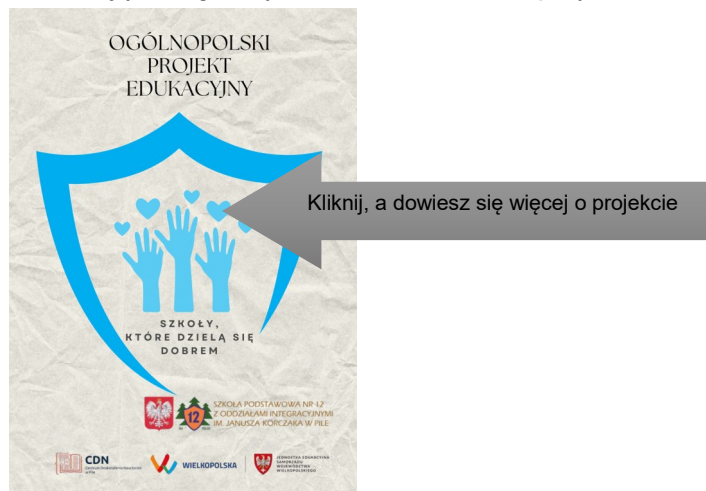
„Nie wolno zostawić świata takim, jakim jest”
Janusz Korczak

Leczenie małego Szymonka Lipińskiego, ucznia klasy pierwszej Szkoły Podstawowej nr 12 z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka w Pile, wiąże się z ogromnym kosztem – aż 17 milionów złotych. Poruszeni tą sytuacją nauczyciele szkoły postanowili wesprzeć rodzinę i podjąć działania, które pomogą w zgromadzeniu tak wysokiej kwoty. Zrodził się więc pomysł Ogólnopolskiego Projektu Edukacyjnego „Szkoły, które dzielą się dobrem”, aby do wspólnej inicjatywy zaprosić wszystkie szkoły korczakowskie w Polsce. Dodatkową okazją do szerzenia idei pomocy stały się Targi Edukacyjne w Poznaniu w 2026 roku, podczas których będzie można poprowadzić zbiórkę środków na leczenie chłopca.

Zaangażowanie społeczności szkolnej w pomoc Szymkowi stało się symbolem, przekonaniem, że wartości korczakowskie nie są tylko pięknymi hasłami, lecz mają moc realnego działania. Wspólne przedsięwzięcia uczniów, rodziców i nauczycieli uczą, że dobro mnoży się wtedy, gdy jest dzielone. Wychowanie przez doświadczenie, przez konkretne czyny i współodpowiedzialność, daje młodym ludziom poczucie sprawczości i siły we wspólnym działaniu.

Projekt „Szkoły, które dzielą się dobrem” to szansa, by pokazać dzieciom, że każdy, niezależnie od wieku może mieć wpływ na otaczającą rzeczywistość. Nawet najmniejszy gest – własnoręcznie przygotowany plakat, udział w kiermaszu, podzielenie się talentem czy czasem – staje się cegiełką w budowaniu lepszego jutra. Projekt ma łączyć szkoły korczakowskie z całą Polską, integrować nauczycieli i uczniów oraz inspirować do podejmowania wspólnych działań.

Tak rozumiany projekt edukacyjny przygotowany przez nauczycielki z SP 12 w Pile: Elżbietę Andruszko i Małgorzatę Wucens ma nieocenioną moc – uczy solidarności, otwartości i odwagi w działaniu, a jednocześnie daje realne wsparcie tam, gdzie jest ono najbardziej potrzebne. Dzięki niemu szkoły korczakowskie zyskują nowy wymiar swojej misji: nie tylko przekazują wiedzę, lecz przede wszystkim kształtują ludzi gotowych zmieniać świat na lepszy.



Katarzyna Kwaśnik, Nauczyciel konsultant, CDN w Pile



W świecie książek obrazkowych (picturbooki)...

Vane Kosturanow – Dziewczynka i miś¹

Ta książka to dowód, że obraz ma ogromną moc. To przeurocza, wielka ilustracja do opowieści o przyjaźni i dorastaniu. Wędrówka przez codzienność dziewczynki – odkrywanie otaczającego świata, magię zmieniających się pór roku, podwodne i podniebne przestworza, ale też trudy dnia codziennego. A wszystko uplecione jest w anturażu przyjaźni dziecka z pluszowym misiem. Misiem, który z Nim nie rośnie, ale dojrzewa i zawsze będzie Jego oddanym Przyjacielem. Zachęcam, choćby dla zanurzenia się w miękkości i lekkości ilustracji, są piękne.

¹ Dziewczynka i miś / Vane Kosturanov ; z języka macedońskiego przełożyła Hanna Karpińska, Warszawa : Wydawnictwo Ezop, 2024. - [40] stron : ilustracje ; 29 cm.



**SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO**

PLACÓWKI OŚWIATOWE PROWADZONE PRZEZ SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO PODLEGŁE DEPARTAMENTOWI EDUKACJI I NAUKI

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu
pełna informacja dostępna na stronie:
www.odn.kalisz.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie
pełna informacja dostępna na stronie:
www.cdnkonin.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Lesznie
pełna informacja dostępna na stronie:
www.cdn.leszno.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile
pełna informacja dostępna na stronie:
www.cdn.pila.pl

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu
pełna informacja dostępna na stronie:
www.odnpoznan.pl

**Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia
Dualnego i Zawodowego w Kaliszu**
www.cwrkdiz.kalisz.pl

**Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia
Dualnego i Zawodowego w Koninie**
www.cwrkdiz.konin.pl

**Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia
Dualnego i Zawodowego w Lesznie**
www.cwrkdiz.leszno.pl

**Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia
Dualnego i Zawodowego w Pile**
www.cwrkdiz.pila.pl

**Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia
Dualnego i Zawodowego w Poznaniu**
www.cwrkdiz.poznan.pl



Placówki Oświatowe Prowadzone Przez
Samorząd Województwa Wielkopolskiego

Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego:

- w Gnieźnie, ul. Mieszka I nr 27, www.medyk.gniezno.pl
Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:
Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny

- w Koninie, ul. Przemysłowa 4, www.medyk.konin.pl
Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:
Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Elektroradiolog, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Higienistka Stomatologiczna

- w Ostrowie Wielkopolskim, ul. Limanowskiego 17, www.msz-ostrow.cba.pl
Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:
Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny, Opiekunka Dzieciątka, Higienistka Stomatologiczna, Asystentka Stomatologiczna, Technik Elektroradiolog

- Nr 1 w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 99, www.msz.poznan.pl
Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:
Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny, Ortopętystka, Technik BHP, Technik Elektroradiolog, Technik Elektroniki i Informatyki Medycznej

- Nr 2 w Poznaniu, ul. Mostowa 6, www.wsck.pl
Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:
Asystentka Stomatologiczna, Higienistka Stomatologiczna, Technik Dentystyczny, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Opiekun Medyczny, Opiekun Osoby Starszej, Opiekun w Domu Pomocy Społecznej, Opiekunka Dzieciątka, Technik Masażysta, Terapeuta Zajęciowy

- w Rawiczu, ul. gen. Grota Roweckiego 6, www.medyk-rawicz.pl
Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:
Technik Usług Kosmetycznych, Technik BHP, Opiekun Osoby Starszej, Terapeuta Zajęciowy, Opiekun w Domu Pomocy Społecznej, Opiekunka Środowiskowa, Opiekunka Dzieciątka, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Technik Masażysta, Opiekun Medyczny

- w Złotowie, ul. Szkolna 3, www.wskz.zlutowo.pl
Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:
Opiekun Medyczny, Technik Archiwista, Technik Masażysta, Technik Usług Kosmetycznych, Opiekunka Dzieciątka

**Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Ustawicznego
we Wrześni**, ul. Wojska Polskiego 2a, www.wskcu-wrzesnia.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:
- Florysta, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Logistyki, Technik Administracji, Technik Archiwista, Technik Rachunkowości, Opiekun Medyczny, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Technik Budownictwa



Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile
64-920 Pila, ul. Bydgoska 21
tel. 67 352 17 50
www.cdn.pila.pl

